

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, WTOREK, 16 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

r. 85

Katastrofa przy budowie katedry w Katowicach

Około 100 robotników z wysokości 8 metrów runęło wraz z rusztowaniem na ziemię.—Niedbalstwo kierownictwa robót
61 osób odniosło ciężkie rany

KATOWICE, 15 października. W dniu dzisiejszym wydarzyła się w Katowicach straszna katastrofa budowlana. Około godz. 10 rano robotnicy zatrudnieni przy budowie Katedry katolickiej zgromadzili się na rusztowaniu, położonym na wysokości drugiego piętra okalającym prezbiterjum nowobudowanej katedry. Ponieważ robotnicy rekrutowali się z niefachowców, którzy dobrowolnie

oddawali swoją pracę przy budowie kościoła, przed przystąpieniem do swoich czynności słuchali wykładu, jak należy zachowywać się i jak pracować przy budowie.

W chwili, gdy budowniczy udzielał objaśnień zebranym robotnikom, nagle zawaliło się rusztowanie
I ZEBRANI ROBOTNICZY W LICZBIE OKOŁO 100 RUNELI Z WYSOKOŚCI PONAD 8 METRÓW NA DÓŁ.

Za nimi posypały się cegły i bloki dołomitowe, znajdujące się na rusztowaniu a przeznaczone do budowy.

Natychmiast zawiadomiono władze i lekarzy. Przybyłe karetki pogotowia przewiozły rannych do szpitala miejskiego przy ulicy Raciborskiej.

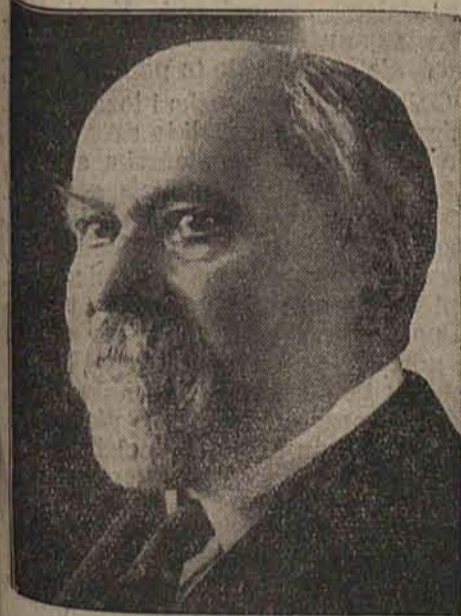
Według sprawozdania naocznych świadków
RANNYCH ZOSTAŁO 61 LUDZI,
 Stan kilku jest ciężki. Ciężko rannymi

są Jerzy Sauer z Dąbrówki, Jan Sztuchlik, Alojzy Budny i Maksymilian Kempa.

Jak stwierdziła komisja budowlana, w skład której wchodził przedstawiciel wydziału budowlanego urzędu wojewódzkiego, winę ponosi kierownictwo robót, gdyż ludzie i przedmioty znajdujące się na rusztowaniu trzy i półkrotnie waga swą przewyższali wytrzymałość budowli.

Śmierć b. prezydenta Francji, R. Poincarego

Wiadomość o morderstwie w Marsylii wpłynęła na nagłe pogorszenie stanu zdrowia znakomitego męża stanu, który chorował od 1930 roku. — Zwłoki zostaną wystawione na widok publiczny w Panteonie. Przemówienie na pogrzebie, który odbędzie się w sobotę, wygłosi prezydent republiki, Lebrun



Paryż, 15 paźdz.

(Pat) — Prezydent Poincaré zmarł bez cierpienia w swym paryskim mieszkaniu, w którym przebywał od trzech tygodni.

Stan zdrowia b. prezydenta, zdaniem lekarzy, przedstawiał się zadawalająco. Niepokój wzbudzało jedynie osłabienie serca. Nie przypuszczano jednak, iż katastrofa nastąpi tak prędko.

Śmierć Rajmunda Poincaré, aczkolwiek liczone się z nieodwołalnymi następstwami jego choroby, wywołała bardzo silne wrażenie we wszystkich kołach politycznych, zmarły bowiem cieszył się opinią jednego z największych francuskich mężów stanu. Obak Clemenceau odgrywał on dominującą rolę w historii politycznej Francji z okresu przedwojennego i w ciężkiej epoce wojny światowej.

O ostatnich chwilach Poincarégo oto czenie zmarłego informuje w sposób następujący:
 Zamach marsylski, a w szczególności

tragiczna śmierć króla Aleksandra i ministra Barthou do głębi wstrząsnęły Rajmundem Poincaré. Stan jego zdrowia do tego czasu nie budzący niepokoju, nagle pogorszył się. Prezydent położył się do łóżka. Dwa dni temu najbliższa rodzina stwierdziła ze smutkiem, że Poincaré słabnie coraz bardziej. Wczoraj wieczorem rozpoczęła się agonja. Przy umierającym czuwała żona, najbliższa rodzina i dr. Baudin. Prezydent zgasł bez cierpienia o godz. 3.30 nad ranem.

Dzisiaj osobiście złożył kondolencje wdowie, prezydent republiki Lebrun, b. prezydent Millerand, premier Doumergue, członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie Izby Deputowanych i Senatu, członkowie Akademii Francuskiej i szereg naj-

wybitniejszych osobistości. Ambasador Chtapowski osobiście złożył kondolencje w imieniu Rządu Polskiego.

Pogrzeb państwowy prezydenta Poincarégo odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. Datę tę ustalono w porozumieniu z wdową i prezydentem republiki Lebrun, który pragnie wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu. Prezydent Lebrun powraca do Paryża z Białogrodu w sobotę rano. Z tego właśnie powodu pogrzeb Poincarégo musi być odroczony aż do tej daty.

Program uroczystości pogrzebowych ustalono w ogólnych zarysach, jak następuje: W obecności Prezydenta Republiki, członków rządu i korpusu dyplomatycznego zwłoki będą przeniesione do katedry Notre Dame, skąd po nabo-

żeństwie przewiezione będą do Panteonu. Nad trumną wygłosi przemówienie prezydent republiki Lebrun. Defilada wojskowa zakończy ceremonję.

Zyciorys b. prezydenta Poincarego

Raymond Poincaré urodził się w 1860 roku. Po raz pierwszy wybrany był deputowanym w roku 1887. W 6 lat później objął po raz pierwszy tekę ministra oświaty, którą piastował również w 1895 roku. W latach 1894 i 1906 był ministrem finansów. W r. 1912 objął stanowisko prezesa rady ministrów i tekę ministra spraw zagranicznych. W latach 1913—1920 był prezydentem republiki. Po ustąpieniu z tego stanowiska w r. 1922—1924 był prezesem rady ministrów i ministrem spraw zagranicznych, a w roku 1926 ponownie powołany był na stanowisko premiera, przeprowadzając wówczas sanację finansów Francji. W r. 1920 wybrany został na prezesa akademii francuskiej.

Krwawe zajścia po wyborach we Francji

W szeregu miejscowości po ogłoszeniu wyników doszło do bójek między przeciwnikami politycznymi.—Wiele osób odniosło rany.—Niespodziewany sukces wyborczy komunistów

Paryż, 15 października. Wczorajsze uzupełniające wybory do rad departamentalnych w dużej mierze zmieniły układ sił politycznych w reprezentacji samorządowej.

Zyskały nowe mandaty stronnictwa umiarkowane, jak Unja Republikańsko-Demokratyczna (plus 17 mandatów), Demokraci Ludowi (plus 11), Republikańscy lewicy (plus 5).

Straty ponieśli: Radykali niezależni (minus 24 mandaty), Radykali z grupy Herriota (— 19), Republikanie Socjalni (— 5).

Ale najbardziej zmiennym jest fakt, że socjaliści - blumowcy zyskali tylko 3 mandaty, podczas gdy komuniści podwoili dotychczasowy stan posiadania z

17 na 34 mandaty.

Wybory wczorajsze przeszły naogół spokojnie, ale już po wyborach doszło do zajść, zwłaszcza na prowincji. W Paryżu tłumy oczekiwały rezultatów wyborów przed redakcjami wielkich dzienników. Poszczególne wyniki przyjmowane były okrzykami zadowolenia, którym towarzyszyły gwizdy i pomruki przeciwników politycznych.

W okolicy Paryża, szczególnie w Mantes i Epinay, doszło do zajść. W Mantes, gdy dowiedziano się o przejściu kandydata Unji Narodowej, zebrała się grupa manifestantów, którzy usiłowali przedostać się do merostwa, aby tam głośno zaprotestować. Policja rozproszyła manifestantów.

W Epinay w bójce pomiędzy przeciwnikami politycznymi kilka osób odniosło rany.

W Roubaix podczas bójki przed lokalem miejscowego dziennika obrzucono się kamieniami. W redakcji wybito szyby.

Również w Lyonie przed redakcją pisma, wyświetlającego wyniki wyborów, powstała bójka, w której odniosło rany kilka osób.

W Lille wykryto fałszerstwa wyborcze, mianowicie stwierdzono, że z urny w pierwszym głosowaniu zginęło wiele głosów. Obecnie odnaleziono te kartki u pewnego osobnika, którego aresztowano. Stwierdzono, że były to głosy, oddane na komunistów.

Zagadkowy „Mózg Organizacyjny” utrudnia śledztwo

Kilka grup terrorystycznych działało pod jednym kierownictwem nawzajem o sobie nie wiedząc.—Kim był sprawca zbrodni w Marsylii Tajemnica organizacji morderców króla

Paryż, 15 października (PAT) Donoszą z Annemasse' Dyrektor służby bezpieczeństwa z Białogrodu Simanovic, dyrektor „Surete” z Lozanny Jacquillard oraz specjalnie delegowany komisarz francuski oświadczyli przedstawicielom prasy, iż dotychczasowe śledztwo wykazało, że poza istnieniem pewnej liczby terrorystów, związanych z zamachem. Istnieje jeszcze ktoś, jak oni to określili — „MÓZG ORGANIZACYJNY”, który starał się zamącić pierwsze kroki śledztwa zaraz po zamachu.

Przedstawiciele bezpieczeństwa stwierdzili dalej, iż szereg grup terrorystycznych działał wspólnie pod jednolitym kierownictwem, nie znając się wzajemnie.

ANI NIE WIEDZĄ NIC O SOBIE.
Paryż, 15 października.
(PAT) Doniesienia z Białogrodu wykazują, że ustalono ostatecznie tożsamość rzeźnika Kelemana, zabójcy króla Aleksandra. Jest on obywatelem bułgarskim i nazywa się Władimir Georgiew vel Czernoziemski. Prócz szeregu innych czynności, pełnił on w swoim czasie funkcje kurjera pomiędzy Pietri-
czem, przebywającym wówczas w głó-

winym sztabie Michajłowa w Macedonii a jednym z ośrodków chorwackiej organizacji bojowej na emigracji.
W r. 1924 zamordował on deputowanego bułgarskiego Hadzi Dimowa, zaś

w r. 1930 dokonał zamachu na wpływowego członka grupy Protogerowa — Tomalewukiego. Po tym zabójstwie Georgiew został aresztowany, zwolniono go jednak w roku 1931.

Podkreślają w Białogrodzie, iż istniała ścisła współpraca między macedońską organizacją rewolucyjną a organizacją terrorystyczną, której przywódcami są Perczac i Pawelicz.

Ekshumacja zwłok zabójcy króla celem dokonania odcisków daktyloskopijnych.—Żona Georgiewa ma stwierdzić jego tożsamość

Sofia, 15 października. (PAT) Wysiłki bułgarskiej policji, zmierzające do ustalenia czy morderca króla Aleksandra jest rzeczywiście macedońskim terrorystą Georgiewem, nie dały dotychczas ostatecznych wyników. Policja bułgarska, która posiada daktyloskopijne odciski Georgiewa, zwróciła się dziś telegraficznie do policji w Pa-

ryżu o przesłanie odcisków palców mordercy. Zamieszkująca w Sofii żona Georgiewa, którą wczoraj aresztowano, oświadczyła w czasie śledztwa, że ma jej posłada na ciele rodzimy znak, na podstawie którego ustalenie jego tożsamości może być zupełnie niewatpliwie.

Białogrod, 15 października.
(PAT) Policja sofijska nadesłała po-

licji białogrodzkiej odciski palców Georgiewa. Dzisiaj policja jugosłowiańska przesała te odciski policji francuskiej do Marsylii. Jutro prawdopodobnie nastąpi ekshumacja zwłok zabitego Georgiewa celem ustalenia, czy nadesłane odciski palców odpowiadają odciskom jego palców.

W pogoni za tajemniczym „delegatem”

Policja gorączkowo poszukuje na terenie Francji i Szwajcarii Eugenjusza Kwaternika, który spiskowcom na życie króla dostarczał pieniędzy i wydawał rozkazy

Paryż, 15 października. (PAT) Potwierdzają się wiadomości o zidentyfikowaniu szefa bandy spiskowców, którzy dokonali zamachu na króla jugosłowiańskiego. Kwaternik, podający się za Kamera utrzymywał łączność pomiędzy poszczególnymi organizacjami terrorystycznymi. Dostarczał pieniądze i dawał bezpośrednie dyrektywy spiskowcom. On to zebrał całą grupę w Zurychu a potem w Lozannie. Dwie osoby z tej grupy przybyły do Szwajcarii z Monachium, a dwie inne

wprost z Węgier. Jedną z nich był zabójca Keleman vel Suk vel Georgiew. Kwaternik, którego aresztowali Pospiszil i Raticz nazywani „delegatem” znał kilka języków. Francuskim władał bardzo biegle. Organa śledcze są zdania, że zarówno Kwaternik jak i reszta spiskowców, pozostających dotychczas na wolności, ukrywa się albo w Szwajcarii albo nawet w samym Paryżu. Policja francuska, jugosłowiańska i szwajcarska dokładają wszelkich starań, aby natrafić na ślad spiskowców.

Genewa, 15 października. (PAT) W poniedziałek przybył do Genewy w towarzystwie dwóch inspektorów komisarz policji francuskiej Pospiszil, który w Annemasse badał Pospiszila i Raicza. Odbili oni dłuższą naradę z szefem policji genewskiej. Istnieje podejrzenie, że kierownik spisku, nazywany przez Pospiszila i Raicza „delegatem” i zidentyfikowany jako Eugeniusz Kwaternik, przedostał się do Szwajcarii gdzie spiskowcy mieli się ponownie spotkać w Lozannie. Policja genewska otrzymała doniesienie, że osobnik, o którym powiadał rysopisowi Kwaternika, był widziany dziś rano w jednej z kawiarni, ale okazało się to pomyłką.

Aresztowanie Malnego jednego ze spiskowców chorwackich

Paryż, 15 października. Jeden z członków organizacji terrorystycznej Sylwester Malny vel Chalny który zdołał uciec zandarmerji na dworcu Fontainebleau i przez 4 dni ukrywał się w lesie, został dziś ujęty na przedmieściu miasta Malun, na drodze, wiedącej do Paryża. Malny miał nieostrożność wstąpić na chwilę do kawiarni. Tam zwrócono na niego uwagę i zaalarmowano telefonicznie policję.

Zandarmerja tym razem zdołała przybyć na czas i spiskowca ujęła. Nie stawiał on oporu.

W komisariacie policji Malny oświadczył, że jest bardzo wyczerpany od 4 dni nie jadł i spał po cewach. Po 4-ch dniach blaknięcia udało mu się wydostać z lasów Fontainebleau i trafić do Melun. Tu kupił sobie palto i czapkę, aby w ten sposób zmylić czujność policji.

Przy aresztowaniu znaleziono 700 fr. i kompas.

Nowy minister sprawiedliwości we Francji

Paryż, 15 października. (PAT) Ministrem sprawiedliwości na miejsce Cherona, który podał się do dymisji, mianowany został Henri Lemery. Piastował on dotychczas stanowisko wice przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych. W pracach tej komisji bierze żywy udział, interesując się szczególnie zagadnieniami stosunków międzynarodowych, polityką ekonomiczną i sprawą pokoju europejskiego.

Sen. Lemery wielokrotnie zabierał głos w sprawach francuskiej polityki zagranicznej, zajmując stale wyjątkowo przychylnie stanowisko w stosunku do Polski, której jest szczerym przyjacielem.

WYCIECZKA do BERLINA
31 październik — 6 listopad
CENA zł. 90.—
Zapisy i informacje tylko
FRANCOPOL
w lokalu Banku Handlowego w W-wie
Sp. Akc. **ODDZIAŁ w ŁODZI**
ul. Piotrkowska 74
od g. 9—5. Tel. 195-72
Ilość miejsc ograniczona.

Wszyscy grają w słynnej kolarsturze

N. Jank
Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
gdzie stale padają największe wygrane! Ciągnięcie już 18 b.m.!

Ostatni hołd szczytkom królewskim

składa cała Jugosławja.—Ludzie i wozy spowici kirem.— Delegaci 22 państw wezmą udział w pogrzebie

Białogrod, 15 października. (PAT) Korespondenci pism białogrodzkich opisują w słowach podniosłych ostatnią podróż króla Aleksandra ze Splitu do stolicy Jugosławji. Żalobny pociąg przybrany jest cały liściami wawrzynu, na lokomotywie widać wielki transparent ze słowami: „Strzeżcie Jugosławji”, które wypowiedział, kończąc król Aleksander. Wagon - kaplica, gdzie spoczywają zwłoki królewskie oznaczony jest trzema białymi krzyżami. Wszystkie pozostałe wagony okryte są kirem.

Podróż ze Splitu do Białogrodu odbywa się dostojnie wśród szpalerów tysiącznych tłumów, ustawionych wzdłuż toru kolejowego. Ludność w skupieniu oddaje ostatni hołd królowi. Wszędzie palą się pochodnie i świece.

Stychać nieustannie śpiewy żalobne i modlitwy.

Do Białogrodu przybywają tysiączne tłumy ludności włościańskiej z okolic. Na ulicy dałe się zauważyć ogromna ilość ludzi, przybranych w żałobę. — Wieśniacy przybywają do stolicy na wozach, przybranych kirem. Uprząż również przybrana jest żałobą.

Białogrod, 15 października. (PAT) Przed trumną króla Aleksandra, ustawioną na katafalku przed dworcem w Zagrzebiu przedelflowało przeszło 300 tysięcy osób. O godzinie 13-ej trumnę ze zwłokami przeniesiono do pociągu królewskiego, który ruszył w dalszą drogę do Białogrodu, dokąd przybędzie o godzinie 23-ej.

W uroczystościach pogrzebowych

wezmą udział delegacje oficjalne 22-ku krajów. Poza prezydentem republiką francuskiej Lebrun, przybędą do Białogrodu: z Anglii ks. Jerzy, z Bułgarii ks. Cyryl, z Rumunii — ks. Mikołaj, z Czechosłowacji — premier, minister spraw zagranicznych i minister obrony narodowej, z Francji — minister marynarki, minister lotnictwa i minister marynarki, ministrowie spraw zagranicznych wojny, marynarki i komunikacji z Rumunii, bułgarscy ministrowie spraw zagranicznych i wojsny, minister spraw zagranicznych Grecji, minister spraw zagranicznych Turcji i wielka liczba delegatów z innych krajów.

Przybędą również specjalne delegacje marynarki, lotnictwa i armii rumuńskiej, czzechosłowackiej, tureckiej, angielskiej i greckiej.

Arcybiskup Joan żywcem spalony

Rannego arcybiskupa napaśniczy oblał benzyną i podpalił

Ryga, 15 października. (PAT). Sekcja zwłok arcybiskupa Joana ustaliła, że arcybiskup zraniony był śmiertelnie strzałami rewolwerowymi, ale żył jeszcze gdy go oblało ben-

zyną i naftą i podpalono. W gardle jego znalaziono drobne czasteczki węgla, które świadczą, że w chwili podpalenia ofiara potwornego mordu była jeszcze przy życiu.

Pożar wielkiego dziennika paryskiego

Ugień objął cały gmach wydawnictwa „Le Journal“

Paryż, 15 października. W gmachu wielkiego dziennika paryskiego „Le Journal“ wybuchł dziś wieczorem pożar, który od razu przybrał wielkie rozmiary. Spowodu krótkiego spięcia zapaliły się w drugiej kondygnacji suteryny składy papieru i oliwy. Wielkie kłęby dymu ogarnęły wkrótce cały gmach.

nicy, zajęci w drukarni, zdobili opuścić hale, natomiast, — jak przypuszczają — nie zdołał wydostać się z kliszarni jeden z pracowników. O godz. 9-ej wieczorem dym przedostał się na górne piętra.

Zarządzono ewakuację z gmachu wszystkich pracowników technicznych i redakcyjnych. Ewakuowano również mieszkańców przyległych kamienic. Zachodzi obawa wybuchu składów mazu.

Wezwane 4 oddziały straży ogniowej przystąpiły w maskach gazowych do energicznej akcji ratunkowej. Robot-

Wynalazca udusił się pod wodą

Strasna śmierć oficera, który wynalazł specjalne hełmy dla nurków

Medjolan, 15 paźdz.

Podczas poprzednich doświadczeń, Guniberti pozostawał przeszło godzinę pod wodą.

(Pat) — Oficer marynarki, Alberto Guniberti, który wynalazł nowy hełm dla nurków, pozwalający na pozostawanie pod wodą przez czas dłuższy, podczas doświadczeń z wynalezionym przez siebie aparatem, zmarł z powodu uduszenia. — Jak stwierdzono, Guniberti w chwili opuszczania się do wody, czuł się nie do końca dobrze i prawdopodobnie pod wodą, utracił przytomność i nie zdążył w odpowiedniej chwili uruchomić części przyrządu dostarczającej tlenu.

Nadzwyczajny amb. Polski

wyjeżdża dziś do Belgradu

Warszawa, 15 października. (B) Jutro rano wyjeżdża z Warszawy do Białogrodu gen. Bolestaw Wierzyński. Długoszowski, mianowany ambasadorem nadzwyczajnym Prezydenta Rzeczypospolitej na pogrzeb króla Aleksandra I. Długoszowskiemu będzie towarzyszył rotmistrz Makowiecki.

Na powodzian--w Ameryce

zebrano około 70 tys. dolarów

Nowy Jork, 15 października. W wyniku akcji prowadzonej na rzecz powodzian, dotychczas przesłano za pośrednictwem linii Gdynia — Ameryka 69.679 dolarów.

3 wyroki śmierci

za kontrrewolucję w Sowietach

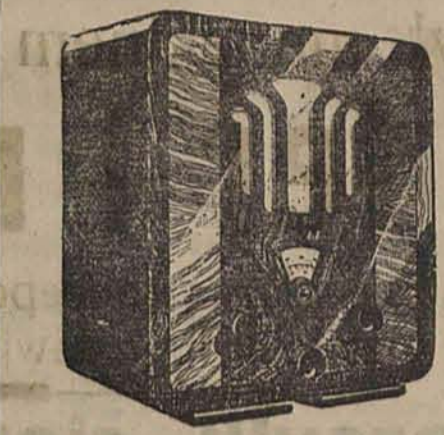
Moskwa, 15 października. Kolegium wojskowe najwyższego trybunału skazało trzech funkcjonariuszy zakładów metalurgicznych w Kuzniecku, oskarżonych o szpiegostwo i działalność kontrrewolucyjną na karę śmierci.

Nowe dekryty Prezydenta Rzpl tej

zostaną ogłoszone przed zwołaniem Sejnu

Warszawa, 15 października. (B) Dowiadujemy się, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni ukaże się jeszcze szereg dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy. Poszczególne ministerstwa przygotowują w tym celu projekty dekretów, które mają ukazać się jeszcze przed zwołaniem sejmu, a więc przed chwilą wygaśnięcia pełnomocnictw Prezydenta Rzeczypospolitej. Uważają oni, że do wydawania dekretów z mocą ustawy. Wśród znajdujących się jeszcze na wstępie prac przedewszystkiem wymienić należy serię dekretów o oddzieleniu drobnego i średniego rolnictwa oraz o oddzieleniu samorządów. Poza tem w najbliższym czasie ministerstwo sprawiedliwości ma przedłożyć prezydium

rady ministrów opracowany przez siebie projekt nowego prawa prasowego. Co do sprawy reformy ubezpieczeń to jak już donosiliśmy, nie należy się spodziewać załatwienia reformy tej dekretem Prezydenta Rzpltej. Najwyżej mogą być obecnie wydane tylko pewne rozporządzenia mniejszego znaczenia o obniżeniu kosztów administracyjnych w ubezpieczalniach, jednakże bez rozstrzygnięcia sprawy składek i świadczeń, gdyż to zagadnienie wymagałoby opracowania wielu materiałów rachunkowo-statystycznych nie zostało jeszcze należycie przygotowane. Reforma ubezpieczeń społecznych odbyć się ma więc drogą uchwały Sejmu i Senatu, czego można się spodziewać dopiero w pierwszych tygodniach nadchodzącego roku a prawdopodobnie dopiero po załatwie-



PHILIPS

TYP 33 A
MODEL 1935

WIELKA SENSACJA!

Wciągu 14 dni sprzedano 2335 sztuk wartości 782.225 zł.

Jest to fakt, który świadczy, że PHILIPS 33 A jest tym odbiornikiem, na który od lat czekali wszyscy zainteresowani w rozwoju radiofonji w Polsce.

„Ku radości życia przez radio Philipsa!“

Strajk głodowy 1600 górników pod ziemią

w czeskiej kopalni węgla w Pęcicokościolach. — Około 50 strajkujących niebezpiecznie zachorowało. — W przewidywaniu rozruchów, rząd wysłał dwa pułki piechoty do Pęcicokościolów

Budapeszt, 15 października. (PAT). Strajk głodowy górników w kopalni węgla w Pęcicokościolach trwa

dalej. Zdaniem niektórych dzienników, strajkujący górnicy są podobno zupełnie wyczerpani, a 40 — 50 z nich jest

niebezpiecznie chorych. Krają również wieści, że do strajkujących przyłączyła się nowa pokładna liczba górników. W związku z temi wiadomościami, zarząd kopalni wydał komunikat ogłoszony przez węgierską agencję telegraficzną, w którym stwierdza, że wieści te są mocno przesadzone i że sytuacja nie przedstawia się tak tragicznie. Górnicy pracowali dotychczas dwa dni w tygodniu. Strajk jest próbą wymuszenia na dyrekcji, by rozszerzyła czas pracy na 4 lub 5 dni w tygodniu, co, zdaniem zarządu jest przy obecnym położeniu gospodarczym niemożliwe.

Pamiętaj, że
Wielkie Wygrane
padają stale w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA.

Tam padł pierwszy w dziejach Loterii

MILJON

oraz wiele, wiele innych wygranych po: Zł. 200.000,—, 100.000,—, 50.000,—, 20.000,—, 15.000,— 10.000,—, i t. d. na dziesiątki milionów złotych.

Kup więc los do I-szej klasy 31-ej Loterii w kolekturze Loterii Państwowej

W. KAFTAL i S-ka, Łódź, Piotrkowska 54.

Ciągnięcie rozpoczyna się już 18 bm.
Listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą. P. K. U. konto 304.761.

Pęcicokościol, 15 października. (PAT). Strajk głodowy górników w Pęcicokościolach przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Dotychczas strajkuje tysiąc sześćset robotników. Z polecenia przebywającej w Wiedniu generalnej dyrekcji towarzystwa, do którego należy kopalnia, przerwano prace wskutek czego bez zajęcia pozostało 4.800 robotników. Dla zapobieżenia rozruchom rząd wysłał do Pęcicokościolów 2 pułki piechoty i oddział złożony ze 160 żandarmerii.

Premier Goemboes delegował jednego z urzędników, aby przedstawił strajkującym propozycję, załatwienia sporu, w myśl której rokowania w sprawie płac będą podjęte niezwłocznie pod warunkiem jednak, że robotnicy opuszczą natychmiast kopalnię, przerwa strajk i udzieli odpowiedzi. Górnicy początkowo odrzucili tę propozycję i przystąpili do barykadowania wejścia do kopalni, po pewnym jednak czasie oświadczyli, że gotowi są przyjąć przedstawieletę premiera. Zakomunikowali mu oni, że strajk ma podłoże gospodarcze, że strajkujący są dobrymi węgrymi, wszczęli walkę i prowadzą ją, aby poprawić swe beznadziejne położenie, otaczają szcankiem osobę premiera, lecz przednarodowy zarząd kopalni przeciwko temu remu toczy się walka tak często ich okłamywał, że nie mogą oni dać wiary żadnym propozycjom, o ile nie będą one ujęte na piśmie. Górnicy postanowili wytrwać aż do śmierci.

Genewa, 15 października. Zgromadzenie Ligi Narodów zbierze się na sesję nadzwyczajną 20 listopada dla powzięcia decyzji w sprawie sporu boliwijsko - paragwajskiego o Gran Chaco.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

WIDMO „DUMPINGU UPADŁOŚCIOWEGO”

Komisja kodyfikacyjna nie uwzględniła postulatów Łodzi w swym projekcie prawa upadłościowego. — Postanowienia, które pogarszają obecny stan rzeczy

(m) Z Warszawy nadeszła wiadomość, iż Rada Ministrów rozpatrywała w piątkowym posiedzeniu projekty prawa upadłościowego i prawa o zapobieganiu upadłości w brzmieniu, ustalonym przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej, a więc w brzmieniu dałym odbiegającym od poglądów sfer gospodarczych na sposób rozwiązania zagadnień prawa gospodarczego. Na tem miejscu wielokrotnie podkreślano

WADY I WADY OBECNYCH USTAW w postępowaniu upadłościowym i wielokrotnie wskazywaliśmy na skutki, jakie te powody dla życia gospodarczego. Już choćby dlatego, że stwarzają warunki, umożliwiające uprawianie „dumpingu upadłościowego” który fatalnie wpływa na sytuację całego przemysłu polskiego, a specjalnie włókienniczego, konieczność gruntownej i zasadniczej reformy prawa upadłościowego zdawała się nie podlegać wątpliwości.

Niestety, Komisja Kodyfikacyjna nie uwzględniła tych konieczności. Pomijając przedłożenia świata gospodarczego, które opinia o tych kwestiach powinna być najbardziej miarodajna, poszła ona po linii nowelizacji konstrukcji obecnych ustaw nie zaś ich treści i pozostawiając najistotniejsze, najgłębiej sięga postanowienia obecnego prawa w tym zakresie, a więc niedoskonałej, nie odpowiadającej potrzebom gospodarczym.

Wniosek Komisji wywołał **ZUMIAŁE ZANIEPOKOJENIE** interesowanych sferach. Wyrażenie zaniepokojenia była interpelacja złożona na plenarnym zebraniu Izby Przemysłowo - Handlowej przez dr. Bornetę i odpowiedź dr. Bornetę, że Związek Izb podejmie raz jeszcze energiczną interwencję u ministrów i kierunku zmian projektów Komisji Kodyfikacyjnej.

Niewątpliwie fakt, iż były one już przedmiotem obrad Rady Ministrów, do których miały być w drodze wyjątkowo skrócone procedury, utrudni te interwencje i nie uniemożliwi, nie powinien być jej nie uniemożliwi, nie powinien być jej nie uniemożliwi. Projekty nie stały się jej nie uniemożliwi. Projekty nie stały się jej nie uniemożliwi. Projekty nie stały się jej nie uniemożliwi.

TRZYBY BYĆ JESZCZE TERAZ ROZWAŻONE I UWZGLĘDNIONE. Nie możemy bowiem zmienić projektów, niż w sposób wadliwe prawo, które w projekcie, nadanem przez Komisję Kodyfikacyjną, napewno nie wytrzyma próby czasu.

Wskazaliśmy, zachowuje ono wadliwie wszystkie wady dotychczasowego prawa upadłościowego, w szczególności nie wprowadza właściwie nic, nie zmniejsza stosowanie „dumpingu upadłościowego”.

Projekt Związku Izb przewidywał, iż w przyszłości przedsiębiorstw w fazie upadłości ograniczona być winna jedynie do czynności likwidacyjnych. Zmiana na dalsze ich prowadzenie uważano byłoby od opinii właściwej. Postulat ten, jeden z najistotniejszych, wyrażał pogląd na tę kwestję **CALEGO WŁÓKIENICTWA.** Na przestrzeni ostatnich kilku lat w praktyce nie miały miejsca, iż w praktyce nie miały miejsca, iż w praktyce nie miały miejsca.

tych warunkach z nimi konkurować. Należało wreszcie położyć kres tej groźnej, dzikiej konkurencji i do tego zmierzając wniosek samorządu gospodarczego, sformułowany i specjalnie broniący przez Izbę Łódzką.

Leżało to w interesie nie tylko przemysłu włókienniczego, lecz również skarbu państwa, tak bowiem pojęta i tak prowadzona walka konkurencyjna osłabiała zdolność podatkową najlepiej zorganizowanych i na najtrwalszych podstawach opartych firm.

Niestety, Komisja Kodyfikacyjna przesłała nad tym wnioskiem do porządku, jak i nad wielu innymi wnioskami, mającymi na celu przyspieszenie postępowania upadłościowego i roztoczenie większej, niż dotychczas, opieki nad wierzycielami.

Wnioski samorządu gospodarczego regulowały np. sprawę procesów ubocznych, przewidując, iż mogą być one wszczynane jedynie za zgodą większości wierzycieli, a rozpoczęte, nie wstrzymując normalnego postępowania upadłościowego, chyba również za zgodą wierzycieli. Miało to na celu **UNIEMOŻLIWIENIE PRZEZWLEKANIA**

W NIESKOŃCZONOŚĆ UPADŁOŚCI właśnie wskutek tych tak częstych i powszechnych procesów preiudycjalnych.

W tym samym kierunku zmierzal wniosek, wprowadzający postanowienie, iż propozycje układowe winny być zgłoszone najpóźniej w 3 miesiące po ogłoszeniu upadłości. Dziś brak jakichkolwiek w tym względzie preiudycjalnych terminów powoduje, iż dłużnik umyślnie nieraz zwleka ad infinitum z proponowaniem układu, licząc na to, że wierzyciele, widząc topnienie masy upadłościowej, znużeni wyczekiwaniem, zgodzą się na każde podyktowane warunki.

Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej żadnego z tych postulatów nie uwzględniło. Przeciwnie, wprowadziło do swego projektu przepis, który **POGARSZA OBECNY STAN RZECZY.** Jest nim warunek, iż wierzyciel, zgłaszający wniosek o ogłoszenie upadłości niewypłacalnemu dłużnikowi, musi złożyć kaucję, zabezpieczającą „rozczelnienie dłużnika” spowodowanego ogłoszenia tej upadłości. A więc wierzyciel, którego sytuacja finansowa często jest podważona wskutek niewypłacalności dłużnika,

będzie jeszcze musiał składać wadium, aby móc dochodzić swych praw. Iu wierzycieli będzie mogło zdobyć się na to, ilu będzie musiało zgodzić się na prywatne układy, w których warunki dyktować będzie dłużnik?

Tak w zasadniczych zarysach wygląda projekt prawa upadłościowego Komisji Kodyfikacyjnej. Jeżeli się zważy, że nie uwzględnia on szeregu innych wniosków, zgłoszonych przez samorząd gospodarczy, a w szczególności łódzkiego, jak dotyczących wpływu wierzycieli na postępowanie upadłościowe, na wybór i zmianę syndyka, sprawy stwierdzenia stanu majątkowego dłużnika w drodze przysięgi i szeregu innych — wadliwość tego projektu okaże się w całej pełni.

Dotychczas mówiło się o konieczności znówelizowania obecnego prawa upadłościowego, dziś trzeba mówić o potrzebie znówelizowania projektu. Miejmy nadzieję, że czynniki miarodajne zgodzą się choć w ostatniej chwili z niezbędnością ponownego jego przedyskutowania, z większym, niż dotychczas, uwzględnieniem opinii sfer gospodarczych.

Kto kandyduje do Izby

Listy kupiectwa i średniego przemysłu — gotowe, lista wielkiego przemysłu dziś będzie sformowana

(m) Wszystkie ugrupowania gospodarcze, stojące do wyborów do Izby Przemysłowo - Handlowej, ukończyły już formowanie list swych kandydatów, z wyjątkiem wielkiego przemysłu, który pracę tę ukończy w dniu dzisiejszym.

Listy powyższe przedstawiają się następująco:

II-ga KURJA PRZEMYSŁOWA. (Blok wyborczy średniego przemysłu). RADCOWIE:

- 1) Edward Babiacki — prezes Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.
- 2) Benjamin Gliksmann — wiceprezes Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.
- 3) Bolesław Kotkowski — czł. zarządu sekcja przemysłowa Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców chrześcijan w Łodzi.
- 4) Janas Rozen — członek zarządu Stow. Fabrykantów.
- 5) Ludwik Hauk — wiceprezes Krajowego Związku.
- 6) Grzegorz Luboszyk — prezes Stow. Przemysłowców w Zduńskiej Woli.

ZASTĘPCY:

- 7) Filip Hoffman — członek zarządu Krajowego Związku.
- 8) Leon Chwatt — członek zarządu Stow. Fabrykantów.
- 9) Adolf Speidel — członek zarządu Krajowego Związku.
- 10) Karol Algier — prezes Zw. Przemysłu Włók. w Zgierzu.
- 11) Marek Gwircman — członek zarządu Kraj. Związku.
- 12) Izaak Ringart — członek zarządu Stow. Fabrykantów.

Meżem zaufania tej listy jest p. **Jakób Librach.** Zaznaczyć należy, iż na liście średniego przemysłu znajdują się wyłącznie przedstawiciele włókiennictwa, w tem kilku reprezentantów przemysłu za

robkowego, a mianowicie p. Luboszyk, częściowo p. Hauk oraz p. Speidel.

LISTY KUPIECKIE w obu kurjach noszą nazwy list „Blok Gospodarczego do wyborów na radców sekcji handlowej Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi” — i zawierają następujące nazwiska:

KURJA I. — RADCOWIE:

- 1) Zygmunt Fiedler — prezes Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.
- 2) Juliusz Lewsztajn — prezes Stow. Kupców m. Łodzi.
- 3) Kazimierz Roszak — wiceprezes Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.
- 4) Jakób Degenstein — wiceprezes Centralnego Stowarzyszenia Kupców woj. łódzkiego.
- 5) Ryszard Frankus — sekretarz zarządu Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców.
- 6) Leon Mokrski — czł. zarządu Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.
- 7) Antoni Uniszewski — prezes Stowarzyszenia Kupców w Piotrkowie oraz jednocześnie przedstawiciel Zw. Inwalidów.
- 8) Leon Mazur — czł. zarządu Centralnego Stowarzyszenia Kupców woj. łódzkiego.

ZASTĘPCY:

- 9) Wacław Holcgreber — Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrz.
- 10) D. Wyszewiański — Stow. Kupców m. Łodzi.
- 13) Artur Zilke — Stow. Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi.
- 14) Dr. Zygmunt Schinagel — Stow. Kupc. m. Łodzi.
- 15) Gustaw Knoch — Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.
- 16) Abram Achimowicz — Centralne Stow. Kupców woj. łódzkiego.

KURJA II. — RADCOWIE.

- 1) Karol Chądzyński — prezes Stow. Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi.
- 2) Piotr Chari — prezes Centralnego Stow. Drobnych Kupców woj. łódzkiego.
- 3) Lucjan Kwaśniewski — wiceprezes Stow. Kupców Polskich w Radomsku.
- 4) Lajb Rozenberg — prezes Stow. Drobnych Kupców w halach i na rynkach w Łodzi.

ZASTĘPCY:

- 5) Waldemar Tiell — Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.
- 6) Moszek Bornsztajn — Stow. Drobnych kupców w halach i na rynkach.
- 7) Adam Miszczak — Stow. Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich.
- 8) Lajb Prajs — Centr. Stow. Drobnych Kupców woj. łódzkiego.

Zarówno blok średniego przemysłu, jak i kupiectwa kończy zbieranie podpisów pod swymi listami, tak iż w głównej komisji wyborczej złożone one będą dziś, względnie jutro.

Bilans Banku Polskiego

W ciągu pierwszej dekady października zapas złota Banku Polskiego powiększył się o 0,7 milj. zł. do 495,9 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 0,6 milj. zł. do 37,6 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 7,7 milj. zł. do 728,5 milj. zł., przyczem portfel wekslowy spadł o 0,6 milj. zł. do 646,6 milj. zł.

Pokrycie złotem wzrosło z 45,23 proc. do 45,57 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 15 punktów.

Stopa dyskontowa 5 proc. zastawowa 6 proc.

Obieg banknotów wynosił na dzień 10 b. m. 975,7 milj. zł. zaś obieg monet srebrnych i bilonu ogółem 376,0 milj. zł.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiosnie

ŻEROMSKIEGO № 74-76
tel. 129-88

Dziś premjera!

Przepiękne zdjęcia „Rajskiej wyspy”. Cudowne egzotyczne pieśni. Niezwykle interesująca treść w filmie

„ZAKAZANA MELODJA”

W rolach głównych: Jose Mojica, Conchita Montenegro i Mona Maris

Następny program: „MOJE MARZENIE TO TY”. W rol. gł. Liljan Harvey i Lew Ayres.
W sobotę, dnia 20 października o godz. 12-ej i 21 października o godz. 11-ej wyświetlany będzie film dla dzieci p. t. „BRANKA SYNA PUSZCZY”.

Kino-Teatr

„SZTUKA”

Łódź, Kopernika 16

Dziś premjera!

I znowu kino „Sztuka” daje Wam wielki film p. t.

Kot i Skrzypec

Dwie wielkie gwiazdy **Jeanette Mac Donald i Ramon Novarro**

Setki najpiękniejszych kobiet! Sześć przebojowych piosenek! Milionowa wystawa!
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.
Następny program: „Żle kochana”.



Kochałam Go...

DZIŚ UROCZYSTA PREMJEJA!

Najwspanialszego dramatu erotyczno-życiowego wg. głośniejszej powieści Vicki Baum

Najpiękniejszy film uśmiechów i łez.
W rol. gł. WYNE GIBSON i PAWEŁ LUBIŃSKI.
Prasa zagraniczna uznała film „Kochałam go” za przewyższający „Zaledwie wczoraj” na ulicy.
Nadprogram: Najnowszy tygodnik „Przebiegi”
Początek o godz. 4-ej. Passepartout nieważny.

Nowotworząca się
Grupa Angielskiego i Hebrajskiego
rozpoczyna wykłady 17 b.m., o g. 8 w.
Inform. i zapisy w Izbie Polsko-Palestyńskiej, Piotrkowska 113

Samodzielny majster tkacki

specjalista na maszynach jedwabniczych na wyjazd do Rygi — Łotwy — od zaraz POSZUKIWANY.
Zgłoszenia osobiste z ofertami i świadectwami do „Grand Hotelu” pokój 132, w godz. 10-1 i 4-7.

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO, CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE — WIELOKROTNE LEPSZE!
PREZERWATYWA

Wykwintne palta poleca
Magazyn konfekcji męskiej S. EWIGKEIT
Narutowicza 6.

Dr. MED.
M. Lewinsonowa
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE (dla kobiet i dzieci)
Piotrkowska 86
front 11 p., tel. 143-63.
Przyjmuje od 11-1 i 4-6 po poł.
Ceny lecznicowe.

POKÓJ elegancko umeblowany z używalnością łazienki i telefonem natychmiast do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 17, od 2-3 i 8-10 wiecz.

Posady

POTRZEBNY pierwszorządny pracownik do zakładu fryzjerskiego H. Brauer, Cegielińska 8.

WYKWALIFIKOWANA ekspedientka może się zgłosić do Magazynu konfekcji damskiej R. Margulies, Piotrkowska 92.

POTRZEBNY pracownik damskiej siły pierwszorządnej, do fryzjerskiego H. Jakubson, Ka 31.

MANICURYSTKA potrzebna do zakładu od zaraz. Żwirki 20 (Kampania).

MASZYNISTKA przyjmuje prace domowe. Ceny niskie. 101-11 lub 115-24, w godz. od 11-11.

Rozmaite

ZAWIADAMIA się Sz. Klimenty p. Sala z firmy Pilchowski przy ul. Narutowicza 22.

SZKOŁA psów przyjmuje do nauki tylko przez sezon zimowy. Łódź, Sa Zgierska Nr. 47. Adolis.

ZAGINAŁ pies wilk w kagańcu szkielego. Odprowadzić za nagrodą Sienkiewicza 34, m. 36.

ZGINAŁ złoty ratlerok. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kilińskiego 4.

ZAGUBIONO list na zastaw przy Elektrowni Łódzka z dnia 1934 r. na fir. M. Klajman, w. Klajman, Piotrkowska 54, fabrykainkownika 23.

WE WTOREK, dnia 9 bm. za paczkę, zawierającą kolnierzykiety z szarych karakułów. Ugo znalazcę uprasza się o wynagrodzeniem. Pinczewska, cernia. Narutowicza 34.

COLLA Lemel, Piaskowa 4, kwit kaucyjny Elektrowni na zł. 15.

DOKTOR
Z. Henrykowski
Chor. skórne, weneryczne i płciowe przeprowadził się na ul. Piotrkowską 86 tel. 143-63
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz., w niedz. i święta od 9-1 popoł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34
telef. 146-10
przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 11-2, 6-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

CERĘ OPALONĄ I ZDROWĄ
DOSTANIEZ I ZACHOWAJ
PRZEZ CAŁĄ ZIMĘ, TO UJĄC
KREM BRONZOWY
CZARODZIEJ

Dr. med.
J. BERLIN
Akuszer-Ginekolog przeprowadził się z ul. Karola 8
na ul. Nawrota 7.
tel. 224-52

Dr. MED.
Alfred Lewi
choroby wewnętrzne przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 51
telefon 241-98.
„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz szratanie bluz. Czystczenie szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

BIZUTERJE, złoto, srebro i kwity łom bardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład Zegarmistrzowsko-Jubilerski I. Sołowiejczyk, Piotrkowska 54, Warsztat rep. na miejscu.

PLAC tania do sprzedania przy ul. 1-go Maja. Telef. 162-52.

PLAC do 1000 mtr. kw. kupię. Oferty z podaniem ceny do „Republiki” sub: „J. D.”.

Lokale

MIESZKANIA większe i mniejsze w pierwszorządnych domach, pokoje umeblowane, garsoniery, sklepy, różne lokale poleca najszybciej i najkorzystniej „Polonruch”, Piotrkowska 81, tel. 132-01.

ŁADNY, frontowy pokój z wszelkimi wygodami, telefonem z utrzymaniem lub bez do oddania. Telef. 114-39 od 10 do 5 pb.

MIESZKANIE wyremontowane z 5 pokojów z kuchnią ze wszelkimi wygodami, II piętro do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, Legionów 17.

DWUOKIENNY pokój, telefon, wygodny do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8, front.

Jedyny nożyk do twardego zarostu
STANDARD

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju bez mebli, możliwie z używalnością kuchni. Oferty sub „Centrum”.

POTRZEBNY pokój umeblowany dla jednej osoby, w śródmieściu, z wejściem z klatki schodowej. Oferty sub „Umeblowany 40”.

POSZUKUJE pełno komfortowego pokoju z telefonem w centrum. Oferty pod „General”.

POKÓJ frontowy, umeblowany, 1 piętro, niekrepujące wejście, używalność kąpielowego, oddam panu. Dzwonić 146-82.

Pokój
umeblowany, frontowy z używalnością telefonu
DO WYNAJĘCIA,
Piotrkowska 51, m. 7.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: 68-148. gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: Sekretariat redakcji 127-24, dział miejski

Prenumera „Republiki”
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10.—. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 1 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika”, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Reaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49